



Wrocław, dnia 8 marca 2018 r.

Pan
Łukasz Piebiak
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Al. Ujazdowskie 11
00-950 Warszawa

Pismo znak: DL-V-431-6/17

Szanowny Panie Ministrze,

w nawiązaniu do pisma z dnia 6 lutego 2018 r., nr DL-V-431-6/17, dotyczącego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych oraz ustawy o europejskim zgrupowaniu interesów gospodarczych i spółce europejskiej, Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych, co do zasady uznając za słuszny kierunek proponowanych zmian legislacyjnych, pragnie przedstawić następujące uwagi do analizowanego projektu ustawy.

I. Art. 5 § 5 k.s.h. – obowiązek posiadania przez spółkę strony internetowej

W proponowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości nowelizacji Kodeksu spółek handlowych zakłada się w art. 5 § 5 k.s.h. nałożenie na każdą spółkę akcyjną obowiązku prowadzenia własnej strony internetowej i zamieszczania na niej wymaganych przez prawo lub jej statut ogłoszeń pochodzących od spółki. Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych pragnie zwrócić uwagę, że prowadzenie aktualnej strony internetowej wiąże się z koniecznością ponoszenia dodatkowego kosztu przez spółki. W przypadku spółek akcyjnych z nielicznym akcjonariatem jego ponoszenie może zniechęcać do zakładania spółek kapitałowych w tej formie.

Ponadto należy zwrócić uwagę na szczególne problemy jakie wiążą się z mającym zostać wprowadzonym niniejszą nowelizacją obowiązkiem zamieszczania na stronie internetowej spółki ogłoszenia o zwołaniu walnego zgromadzenia. Po pierwsze należy wskazać, że wymóg ten powoduje całkowite uzależnienie możliwości zwołania walnego zgromadzenia od zgody zarządu. Walnego zgromadzenia nie będzie w stanie zwołać ani Rada Nadzorcza w sytuacjach, o których mowa w art. 399 § 2 k.s.h., ani akcjonariusze reprezentujący co najmniej połowę kapitału zakładowego stosownie do kompetencji przyznanych w art. 399 § 3 k.s.h., ani nawet akcjonariusze upoważnieni przez sąd do samodzielnego zwołania walnego zgromadzenia na podstawie art. 400 § 3 k.s.h. To zarząd, jako organ prowadzący sprawę spółki będzie bowiem posiadał kody dostępu do strony internetowej. Jeżeli tych kodów nie udostępni radzie nadzorczej lub uprawnionym akcjonariuszom podmioty te nie będą miały możliwości zwołania walnego zgromadzenia w sposób zgodny z przepisami kodeksu spółek handlowych. W przypadkach sporu pomiędzy zarządem, a akcjonariuszami, obstrukcja ze strony zarządu spółki może nawet skutecznie uniemożliwić podjęcie przez walne zgromadzenie uchwały o jego odwołaniu. Brak prawidłowego zwołania walnego zgromadzenia na skutek naruszenia

obowiązku publikacji na stronie internetowej spółki, będzie wadą na tyle istotną, że niewątpliwie może skutkować nieważnością uchwał podjętych podczas obrad.

Ponadto obowiązek publikacji ogłoszenia o zwołaniu walnego zgromadzenia na stronie internetowej spółki będzie stanowił istotną barierę uniemożliwiającą reaktywację działalności spółki, w przypadku próby powołania zarządu w spółce, której takowy organ nie funkcjonuje. Bez względu na przyczynę braków w zarządzie spółki, nawet półroczny okres wakatu w tym organie może spowodować, że spółka utraci licencję na posiadanie domeny internetowej, a w konsekwencji nie będzie posiadała swojej strony internetowej. W takiej sytuacji brak będzie możliwości zwołania w sposób prawidłowy walnego zgromadzenia, nawet w przypadku, gdyby żądali tego akcjonariusze reprezentujący 99% kapitału zakładowego.

Reasumując powyższe zamieszczanie na stronie internetowej spółki ogłoszeń wymaganych przez prawo lub jej statut powinno mieć charakter fakultatywny, zaś podstawowym sposobem zwoływania walnych zgromadzeń w przypadku spółek akcyjnych niebędących spółkami publicznymi powinno być opublikowanie ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

II. Art. 328 § 1 k.s.h. – forma akcji

W art. 328 § 1 k.s.h. Ministerstwo Sprawiedliwości proponuje wprowadzić zasadę zgodnie z którą „Akcje nie mogą mieć formy dokumentu”. W ocenie Stowarzyszenia Inwestorów Indywidualnych proponowane brzmienie przepisu będzie powodowało w przyszłości istotne problemy praktyczne. Projektowany przepis stanowi wyłącznie jakiej formy akcje nie mogą posiadać. Już dzisiaj można więc postawić pytanie czy mogą one mieć formę zapisu elektronicznego opartego o technologię blockchain, co pozwoliłoby na przenoszenie ich na zewnętrznych nośnikach danych? Zdaniem opiniującego przepis nie powinien konstruować definicji akcji w oparciu o to czym nie może ona być, a pozytywnie wskazywać jaką formę mają akcje. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na przepisy odnoszące się do akcji zdematerializowanych na podstawie przepisów ustawy o obrocie instrumentami finansowymi. Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi Prawa ze zdematerializowanych papierów wartościowych powstają z chwilą zapisania ich po raz pierwszy na rachunku papierów wartościowych i przysługują osobie będącej posiadaczem tego rachunku. Z powyższego przepisu jednoznacznie wynika, że akcje zdematerializowane przyjmują postać zapisu elektronicznego na odpowiednich rachunkach prowadzonych przez domy maklerskie.

Mając powyższe na uwadze, art. 328 § 1 k.s.h. powinien w sposób pozytywny definiować akcje poprzez wskazanie, czy również są to zapisy na rachunkach maklerskich, czy zapisy elektroniczne w technologii blockchain, czy może w dowolnej postaci elektronicznej. Z lektury projektu ustawy zmieniającej przepisy Kodeksu spółek handlowych można wnioskować, że akcje mają mieć wyłącznie postać zapisu w rejestrze prowadzonym przez dom maklerski. Jeżeli takie są intencje ustawodawcy winny one przybrać odpowiednią treść normatywną. Podsumowując Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych proponuje, by art. 328 § 1 k.s.h. otrzymał brzmienie „Akcje mają postać elektronicznego zapisu w rejestrze akcjonariuszy, o którym mowa w § 2”.

III. Art. 328¹ k.s.h. – rejestr akcjonariuszy

W art. 328¹ § 2 k.s.h. projektu ustawy nowelizującej k.s.h. prawo do prowadzenia rejestru akcjonariuszy zastrzeżone zostało wyłącznie dla podmiotów uprawnionych do prowadzenia rachunków papierów wartościowych na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami

finansowymi. Mając na uwadze, że spółki akcyjne i komandytowo-akcyjne będą miały obowiązek zawierania umów o prowadzenie rejestru akcji, istotne jest by dostęp do podmiotów świadczących tego rodzaju usługę nie był zbyt utrudniony. W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że firmy inwestycyjne, w tym domy maklerskie posiadają punkty obsługi klienta jedynie w większych miastach. Może to stanowić istotną barierę dla zakładania spółek akcyjnych z siedzibą w mniejszych miejscowościach. Dlatego też zdaniem opiniującego zasadnym jest dopuszczenie by również banki mogły prowadzić rejestry akcjonariuszy. Posiadana przez banki sieć placówek powinna zniwelować ryzyko braku dostępności do usługi prowadzenia rejestru akcjonariuszy w danym regionie. Ponadto należy zwrócić uwagę, że większa konkurencja na rynku powinna przyczynić się do spadku cen za świadczenie usługi prowadzenia rejestru akcjonariuszy. Zbyt wysoka cena w tym przypadku również może być barierą zniechęcającą do prowadzenia działalności w formie spółki akcyjnej.

W art. 328¹ § 3 k.s.h., który zostałby wprowadzony do kodeksu spółek handlowych na podstawie opiniowanego projektu ustawy przewidziano z kolei, że wybór podmiotu prowadzącego rejestr akcjonariuszy wymaga uchwały wlanego zgromadzenia. Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych dostrzega poważne ryzyko dla akcjonariuszy w przypadku braku możliwości podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały. Sytuacja taka może zaistnieć nie tylko w przypadku, gdy statut przewiduje odpowiednie kworum dla ważności uchwał walnego zgromadzenia, ale również w przypadku klinczu decyzyjnego pomiędzy akcjonariuszami. W sytuacji sporu akcjonariusze mogą nie być w stanie podjąć uchwały o wyborze podmiotu prowadzącego rejestr akcjonariuszy. Jeżeli umowa z domem maklerskim dotycząca prowadzenia rejestru akcjonariuszy wygaśnie przed podjęciem uchwały o wyborze nowego podmiotu, który ma ten rejestr prowadzić powstanie poważne ryzyko utraty przez akcjonariuszy uprawnień wynikających z posiadanych akcji. Szczególny problem może powstać w sytuacji, gdy uchwała walnego zgromadzenia w sprawie wyboru podmiotu prowadzącego rejestr akcjonariuszy zostanie zaskarżona do sądu w trybie art. 425 § 1 lub art. 422 § 1 k.s.h. a sąd udzielając zabezpieczenia powództwa wstrzyma wykonanie uchwały.

W opinii Stowarzyszenia Inwestorów Indywidualny w ustawie zmieniającej Kodeks spółek handlowych należy jednoznacznie rozstrzygnąć, że w przypadku nie podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały o wyborze podmiotu prowadzącego rejestr akcjonariuszy jest on prowadzony w dalszym ciągu przez dotychczasowy podmiot. Podobnie w przypadku zaskarżenia wstrzymania wykonania zaskarżonej uchwały przez sąd rejestr akcjonariuszy jest prowadzony przez dotychczasowy podmiot.

IV. Art. 328² § 1 k.s.h. – umowa o prowadzenie rejestru akcjonariuszy

Projektowany art. 328² § 1 k.s.h. nakłada na Spółkę (czyli Zarząd) obowiązek zawarcia umowy o prowadzenie rejestru z podmiotem wybranym uchwałą walnego zgromadzenia. Opiniowany projekt ustawy całkowicie przemilcza natomiast konsekwencje powierzenia prowadzenia rejestru akcjonariuszy na podstawie umowy. Niewątpliwie prowadzenie rejestru akcjonariuszy będzie usługą odpłatną. Pierwsze pytanie jakie nasuwa się w związku z powyższym jakie mogą być konsekwencje, w przypadku gdy spółka przestanie uiszczać opłatę za prowadzenie rejestru? Problem ten jest bardzo dobrze znany w odniesieniu do spółek których akcje zostały wykluczone z obrotu na rynku NewConnect. Spółki te bardzo często przestają uiszczać opłatę na rzecz Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych S.A. pomimo, że ich akcje w dalszym ciągu są zdematerializowane. Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych S.A. świadczy usługę depozytu dla akcji takich spółek, pomimo że nie otrzymuje żadnego świadczenia wzajemnego. Często są to spółki, które nie posiadają już żadnych środków, wobec których egzekucje komornicze zostały umorzone z powodu bezskuteczności.

Mając na uwadze powyższe doświadczenia należy jednoznacznie przewidzieć w przygotowywanej nowelizacji k.s.h., czy domy maklerskie będą miały prawo wypowiedzieć umowę o prowadzenie rejestru akcjonariuszy w przypadku nieotrzymania zapłaty. Jeżeli dom maklerski wypowie umowę akcjonariusze zostaną pozbawieni możliwości wylegitymowania się swoimi prawami do akcji. W skrajnym przypadku może to prowadzić nawet do wywłaszczenia akcjonariuszy z posiadanych akcji. Zasadnym wydaje się, by w przypadku braku zapłaty dom maklerski mógł wypowiedzieć umowę. Z drugiej strony należy zważyć na konsekwencję zaprzestania prowadzenia przez dom maklerski prowadzenia rejestru akcjonariuszy. Dla Zarządu może to być najprostszy sposób na „likwidację” spółki akcyjnej. W przypadku wygaśnięcia umowy okresowej o prowadzenie rejestru akcjonariuszy lub wypowiedzenia takiej umowy przez dom maklerski wystarczy, że członkowie zarządu i/lub rady nadzorczej (w zależności od ustroju danej spółki) zrezygnują z pełnienia swoich funkcji, by powołanie nowych władz stało się niemożliwe. W przypadku wypowiedzenia przez dom maklerski umowy o prowadzenie rejestru akcjonariuszy lub jej wygaśnięcia podejmowanie uchwał przez walne zgromadzenie stanie się niemożliwe, gdyż akcjonariusze nie będą mogli uzyskać dokumentów potwierdzających ich legitymację do udziału w walnym zgromadzeniu.

Stwarza to szczególne ryzyko dla akcjonariuszy mniejszościowych, którzy przed takim scenariuszem nie są w żaden sposób chronieni i nie będą mieli żadnej możliwości skutecznego doprowadzenia do zawarcia nowej umowy o prowadzenie rejestru akcjonariuszy.

V. Art. 328⁴ § 1, 3 i 4 k.s.h. – wpis w rejestrze akcjonariuszy

Przygotowywane przepisy art. 328⁴ k.s.h. będą przyznawały podmiotom prowadzącym rejestr bardzo szerokie kompetencje w przedmiocie decydowania, jaki podmiot będzie formalnie mógł legitymować się statusem akcjonariusza. Zgodzić się należy z opinią, że w sytuacjach spornych dom maklerski będzie de facto zastępował sąd w rozstrzyganiu, kto jest akcjonariuszem spółki. Dodatkowo należy podkreślić, że decydując o wpisie danej osoby do rejestru akcjonariuszy podmiot prowadzący ten rejestr nie będzie miał obowiązku badania zgodności z prawem oraz prawdziwości dokumentów uzasadniających dokonanie wpisu, w tym podpisów zbywcy akcji lub osób ustanawiających ograniczone prawo rzeczowe na akcji, chyba że poweźmie w tym względzie uzasadnione wątpliwości. Pojęcie uzasadnionych wątpliwości jest na tyle niedookreślone, że trudno będzie mu nadać konkretną treść normatywną. Celem zwiększenia bezpieczeństwa obrotu akcjami Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych proponuje, aby do wniosku o wpis w rejestrze akcjonariuszy obligatoryjnie musiała być załączana zgoda zbywcy akcji wyrażona w formie pisemnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności na wpisanie w jego miejsce nabywcy akcji, a w przypadku osób ustanawiających ograniczone prawo rzeczowe, ich zgoda na wpis użytkownika lub zastawu na akcjach. W związku z powyższym Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych proponuje aby § 3 otrzymał następujące brzmienie: „Osoba żądająca wpisu jest zobowiązana przedłożyć podmiotowi prowadzącemu rejestr akcjonariuszy dokumenty uzasadniające dokonanie wpisu, a ponadto:

- a) w przypadku, gdy podstawą wpisu jest zbycie akcji – zgodę zbywcy akcji wyrażoną w formie pisemnej pod rygorem nieważności na dokonanie zmian w rejestrze akcjonariuszy wskazanych we wniosku.
- b) w przypadku gdy wpis dotyczy ustanowienia użytkownika lub zastawu na akcjach – zgodę osób ustanawiających ograniczone prawo rzeczowe wyrażoną w formie pisemnej pod rygorem nieważności na dokonanie zmian w rejestrze akcjonariuszy wskazanych we wniosku.

Podstawę dokonania wpisu stanowi także oświadczenie akcjonariusza, złożone w formie pisemnej pod rygorem nieważności, o zobowiązaniu do przeniesienia akcji albo obciążeniu akcji ograniczonym prawem rzeczowym”.

VI. Art. 328⁵ – świadectwo rejestrowe

Mając na uwadze, że świadectwo rejestrowe, o którym mowa w art. 328⁵ k.s.h. będzie pełniło funkcję znaku legitymacyjnego – będzie potwierdzało uprawnienia wynikające z akcji, Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych zwraca uwagę, że podmioty uprawnione do jego wydawania nie powinny mieć zupełnej dowolności w ustalaniu opłaty pobieranej za jego wydanie. Zbyt wysoka opłata może stanowić barierę uniemożliwiającą akcjonariuszom mniejszościowym faktyczne korzystanie ze swoich praw korporacyjnych. Zwraca przy tym uwagę, że dla akcjonariusza większościowego, a zatem ekonomicznie zdecydowanie silniejszego od akcjonariuszy mniejszościowych może być co najmniej obojętne ile będzie wynosiła opłata za uzyskanie świadectwa rejestrowego. W sytuacji zaś sporu z akcjonariuszami mniejszościowymi może wręcz być „na rękę” ustanowienie ceny zaporowej dla akcjonariuszy mniejszościowych za jego uzyskanie. W ocenie Stowarzyszenia Inwestorów Indywidualnych zasadnym byłoby wprowadzenie mechanizmu ustalenia maksymalnej wysokości opłaty jaka może być pobierana za wydanie świadectwa rejestrowego.

VII. Art. 328⁶ k.s.h. – jawność rejestru akcjonariuszy

Zgodnie z art. 328⁶ k.s.h. – rejestr akcjonariuszy ma być jawny dla spółki i każdego akcjonariusza. Mając na uwadze bardzo szeroki zakres danych osobowych zbieranych w rejestrze akcjonariuszy Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych postuluje ograniczenie tej jawności. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że dom maklerski jako administrator danych osobowych będzie zobligowany do ich szczególnej ochrony. Stosownie do postanowień Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) również na spółce będzie ciążył szczególny obowiązek ochrony danych osobowych akcjonariuszy, którego naruszenie obwarowane jest surowymi sankcjami. W kontraście do powyższego na akcjonariuszach spółki co do zasady nie będzie ciążył żaden obowiązek ochrony danych osobowych, o których wiedzę powzięli z rejestru akcjonariuszy. Stwarza to poważne zagrożenie, że wiele danych wrażliwych może zostać ujawnionych do przestrzeni publicznej. Podkreślić należy, że w rejestrze akcjonariuszy gromadzone będą m.in. takie dane jak nazwisko i imię akcjonariusza, jego adres zamieszkania, adres do korespondencji i wysokość dokonanej wpłaty na akcje. Ryzyko upublicznienia takich danych może skutecznie zniechęcić inwestorów do angażowania swoich środków w spółki akcyjne. W związku z powyższym Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych stoi na stanowisku, że dla pozostałych akcjonariuszy rejestr powinien być jawny z wyłączeniem takich danych jak: miejsce zamieszkania akcjonariusza, adres do doręczeń dla akcjonariusza, adres poczty elektronicznej, wysokość dokonanej wpłaty na akcje. Ponadto dokumenty będące podstawą wpisu również nie powinny być dostępne dla akcjonariuszy nie będących stroną danej transakcji. Zdaniem opiniującego również spółka nie powinna mieć dostępu do wszystkich informacji gromadzonych w rejestrze akcjonariuszy. W szczególności cena po jakiej akcje są przedmiotem obrotu pomiędzy inwestorami może być tajemnicą handlową stron, do której spółka akcyjna nie powinna mieć dostępu. Dotyczy to tak samo informacji, czy akcje są zbywane w formie darowizny, czy za wynagrodzeniem. Celem uniknięcia negatywnych konsekwencji nadmiernej jawności w tym obszarze należy dopuścić, by dokumenty będące podstawą wpisu w rejestrze akcjonariuszy mogły być składane w postaci wyciągu. Warto w tym miejscu wskazać, że taka praktyka jest powszechnie akceptowana przez sądy rejestrowe, które akceptują złożenie do akt rejestrowych wyciągu z umowy zbycia udziałów w spółce z o.o. nie obejmującego takich informacji, jak np. cena za którą są zbywane. Za zupełnie niezrozumiałe należy uznać wynikające z art. 328⁶ § 3 k.s.h.

uprawnienie każdego akcjonariusza do pobierania poświadczonych odpisów, wyciągów, zaświadczeń i informacji z rejestru akcjonariuszy w zakresie w jakim nie dotyczą one jego osoby.

VIII. Art. 328¹¹ k.s.h. – pojęcie spółki niepublicznej

W art. 328¹¹ k.s.h. po raz pierwszy w projekcie ustawy o zmianie ustawy kodeks spółek handlowych pojawia się pojęcie spółki niepublicznej. Pojęcie to nie zostało nigdzie bliżej zdefiniowane, co jednak najistotniejsze jego wprowadzenie w opinii Stowarzyszenia Inwestorów Indywidualnych jest całkowicie zbędne i niepotrzebne. Po pierwsze należy przypomnieć, że celem ustawy nowelizującej kodeks spółek handlowych jest powszechne zniesienie dokumentowej formy akcji. W wyniku przygotowywanej nowelizacji nie powstanie więc żaden nowy podtyp spółki akcyjnej. Kodeks spółek handlowych będzie zawierał przepisy dotyczące wszystkich spółek akcyjnych i szczególne przepisy dotyczące spółek publicznych. Nie wiadomo czemu ma służyć wprowadzenie pojęcia spółka niepubliczna. Z ocenie opiniującego ilekroć w nowelizacji pojawia się to sformułowanie bez żadnego uszczerbku dla wartości merytorycznej i poprawności legislacyjnej można je zastąpić pojęciem spółki akcyjnej. Dla zachowania spójności systemowej jest to wręcz niezbędne. W znowelizowanym kodeksie spółek handlowych w dalszym ciągu będzie istniała klasyczna spółka akcyjna, z tą jedną różnicą, że dokument akcji zostanie zastąpiony przez wpis do rejestru akcjonariuszy. Nie będzie więc istniała obok spółki akcyjnej z akcjami w formie dokumentów, jakaś podkategoria spółek akcyjnych z akcjami rejestrowymi. Skoro zaś wszystkie dotychczasowe spółki akcyjne będą miały akcje rejestrowe, brak jest powodów do wprowadzania dla nich dodatkowego wyróżnienia jako spółek niepublicznych. Analogiczne uwagi dotyczą spółek publicznych. Wszystkie spółki akcyjne, których akcje znajdują się w obrocie regulowanym (tj. na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie) lub w alternatywnym systemie obrotu (tj. rynku NewConnect), tak jak dzisiaj posiadają status spółek publicznych w dalszym ciągu ten status posiadały.

Nowelizacja co prawda przewiduje również zmianę definicji spółki publicznej by w pełni pokrywała się ona z potocznym rozumieniem spółek publicznych jako spółek giełdowych. Konsekwencją zmiany definicji spółki publicznej, ze wszech miar zasadnej i pożądanej będzie jedynie utrata statusu spółek publicznych przez spółki, których akcje zostały z różnych względów wykluczone z obrotu na rynku regulowanym lub alternatywnego systemu obrotu, a w których po wykluczeniu nie przeprowadzono procesu dematerializacji akcji.

Reasumując powyższe Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych stoi na stanowisku, że do Kodeksu spółek handlowych nie powinno wprowadzać się nowego pojęcia spółki niepublicznej jako wprowadzającego jedynie niepotrzebny chaos terminologiczny i zbędnego z perspektywy osiągnięcia celów przygotowywanej nowelizacji.

IX. Art. 328¹² k.s.h. – zakaz dualizmu reżimów rejestracji akcji

Zgodnie z proponowaną nowelizacją art. 328¹² k.s.h. stanowi, że „**Akcje tej samej spółki nie mogą być zarejestrowane jednocześnie w rejestrze akcjonariuszy i w depozycie papierów wartościowych w rozumieniu przepisów o obrocie instrumentami finansowymi**”. Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych zwraca uwagę, że treść zacytowanego artykułu stanowi, że spółka akcyjna, jeżeli posiada akcje zarejestrowane w rejestrze akcjonariuszy nie może jednocześnie posiadać akcji zdematerializowanych w depozycie papierów wartościowych. Przepis ten wprowadza więc zakaz posiadania przez spółkę akcyjną akcji w innej formie niż akcje zdematerializowane zapisane na rachunkach maklerskich papierów wartościowych. Z kolei dla spółek akcyjnych nie będących

spółkami publicznymi przepis ten prowadzi do obowiązku bądź posiadania wszystkich akcji wpisanych do rejestru akcjonariuszy bądź wszystkich akcji zapisanych w depozycie papierów wartościowych, przy czym w tym drugim przypadku zapis akcji w depozycie papierów wartościowych nie oznacza ich dematerializacji w rozumieniu przepisów ustawy o obrocie instrumentami finansowymi. Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych popiera ideę by spółki publiczne musiały posiadać wszystkie akcje zdematerializowane w rozumieniu przepisów ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, jednocześnie jednak zwraca uwagę, że należy wprowadzić odpowiednio długie *vacatio legis* by dać czas na przygotowanie się spółkom publicznym na tę zmianę.

X. Art. 328¹⁴ k.s.h. – organizacja walnego zgromadzenia

W przypadku poddania procesu organizacji walnego zgromadzenia reżimowi prawnemu dotyczącemu jego organizacji w spółkach publicznych, Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych zwraca uwagę na problemy jakie może to wygenerować dla akcjonariuszy mniejszościowych, a o których była mowa punkcie I niniejszej analizy prawnej.

XI. Art. 343 k.s.h. – legitymacja formalna akcjonariusza

Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych przychyliła się do opinii, że redakcja art. 343 k.s.h. nie odpowiada celowi wprowadzanej regulacji, w związku z czym popiera stanowisko, iż przepis ten powinien mieć brzmienie „1. Wobec spółki uważa się za akcjonariusza tylko tę osobę, która jest wpisana do rejestru akcjonariuszy albo osobę będącą posiadaczem rachunku papierów wartościowych, na którym są zapisane akcje zdematerializowane, z uwzględnieniem przepisów o obrocie instrumentami finansowymi”.

XII. Art. 402 § 3 k.s.h. – termin zwołania walnego zgromadzenia

Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych jest przeciwnie, aby walne zgromadzenie spółki akcyjnej mogło być zwoływane za pomocą listów poleconych lub przesyłek kurierskich wysłanych za ledwie na dwa tygodnie przed terminem walnego zgromadzenia. Jest to okres zdecydowanie zbyt krótki. Jak powszechnie wiadomo może minąć nawet tydzień zanim list polecony dotrze do adresata (zakładając, że nie będzie awizowany). Może się zatem okazać, że zawiadomienie o zwołaniu walnego zgromadzenia dotrze do adresata na tyle późno, że uniemożliwi mu to wzięcie w nim udziału. Należy brać pod uwagę nawet tak prozaiczną kwestię jak wzięcie przez pracownika urlopu u pracodawcy, by w danym dniu mógł wziąć udział w walnym zgromadzeniu spółki, której jest akcjonariuszem. Z powyższych względów Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych wnosi o wydłużenie przedmiotowego okresu do co najmniej trzech tygodni.

Uwagi końcowe

Finalnie opiniujący pragnie zwrócić uwagę, że projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych oraz ustawy o europejskim zgrupowaniu interesów gospodarczych i spółce europejskiej, Stowarzyszenie rodzi też szereg problemów intertemporalnych, które były poruszane zarówno przez opiniującego jak i pozostałych uczestników konsultacji społecznych już na wcześniejszych etapach, a które do chwili obecnej nie zostały gruntownie rozwiązane.

Z pozdrowieniami

Jarosław Dzierżanowski

Jarosław Dzierżanowski
Dyrektor Działu Prawnego

